

# Pezet, Jak...

Gdy pojawiając się w pobliżu wszystko płonie żywym ogniem  
Rap sto procent, patrz Pezet tańczy na twoim grobie  
(Pezet jak) Doktor Jekyll i Mister Hyde  
Ale teraz jestem tym, który da ci dziś ten vibe  
Włącz sound-system, graj, nie bądź frajerem  
Cel, pal, wciśnij play, daj sobie ten high z raperem  
Wpuszczam rymy w bit jak trucizny w atmosferę  
I to ci daje życie lub rujnuje ci karierę  
Mam ta charyzmę, która każe mi być liderem  
I zostawić w ich psychice blizny jakbym ciął skalpelem  
Mam tak szalony flow, że myślę, że jestem chory  
Mam to coś, co omamia twoje receptory  
Nie jesteś przytomny i przyda się defibrylator  
Mam numer do twojej dupy i zrobię to z jej matką  
Czysty hardcore, robię zamach na rozgłośnie  
Kiedy puszcza mój rap to pani redaktor czuje, że zaraz dojdzie  
Trzymam mic'a, nie pytaj co się stało z nim  
Z resztą, kto ci pozwolił wyjść z domu przed Halloween  
Wack MC's jak ty przy tym mówią - stanął mi  
Moje wersy spala ich  
[x2] Jeśli chodzi o rap - zostawiam za sobą trupy  
Jeśli chodzi o rap to mój jest spoks a twój do dupy  
Mam mordercze punche jak kula w łeb  
I rozpierdałam cię na starcie, więc kurwa bujaj się  
Gdy przejmuję mic'a czujesz, że jadę ostro  
Także gdybyś nie był jedyńskim przespałbyś się z siostrą  
Mój rap smakuje bosko dla całej Polski  
To ja hipnotyzuję ludzi jak Kaszpirowski  
Węszące psy szykują pościg  
Bo ich dzieci piją przy tym wódkę i palą jointy  
Ich córki mają orgazm, gdy to napierdała w głośnik  
A komendant po tym gównie łąduje na Kolskiej  
Całe miasto płonie jakbym rzucił napalm  
Lecę na pełnej kurwie jak Boeingi nad Manhattan  
Gdy wychodzę z klubu to, bo zabrakło wódki w barach  
I nie wiem czy ja to ja i nie wiem czyja to chata  
Gdy jestem w pobliżu twoją przyszłość widzisz czarną  
Tak, że w duszy po cichu modlisz się o noc polarną  
Ten rap jest jak numer z twoją panną  
Hardcore'owy i brudny, tylko, że numer był za darmo  
Za ten rap kradnę hajs z twojego konta  
Kiedy kończę, twoja matka krzyczy - kto to posprząta?  
Jak masz mój kompakt, akcja jest poważna  
Rap z Ursynowa absolutny mistrz jak FC Barca  
[x2] Jeśli chodzi o rap - zostawiam za sobą trupy  
Jeśli chodzi o rap to mój jest spoks a twój do dupy  
Mam mordercze punche jak kula w łeb  
I rozpierdałam cię na starcie, więc kurwa bujaj się